

U nas



Miesięcznik „Czerwieńsk - U nas” • nr 279 • październik 2015
ISSN 1232-6518 • Bezpłatny

**Stuknęło nam
właśnie 25 lat...**

czytaj na str. 4-5

Zdarzyło się...

we wrześniu

01.09. – we wszystkich szkołach na terenie Gminy Czerwieńsk odbyły się **uroczystości związane z rozpoczęciem nowego roku szkolnego**.

01.09. – w czerwieńskim ratuszu **odbyło się szkolenie dla sołtysów** z lewobrzeżnej części Gminy Czerwieńsk. Szkolenie przeprowadziło **Stowarzyszenie Wspierania Aktywności Obywatelskiej „Civis Sum”**, które prowadzi Biuro Porad Obywatelskich w Zielonej Górze.

02.09. – Burmistrz **Piotr Iwanus** spotkał się z Wicestarostą Powiatu Zielonogórskiego **Waldemarem Kotlarskim**.

03.09. – w Nietkowicach **odbyło się szkolenie dla sołtysów** z prawobrzeżnej części Gminy Czerwieńsk. Szkolenie przeprowadziło **Stowarzyszenie Wspierania Aktywności Obywatelskiej „Civis Sum”**.

06.09. – odbyło się **Referendum Ogólnokrajowe zarządzone przez Prezydenta Bronisława Komorowskiego**. Wszyscy uprawnieni do głosowania obywatele RP mieli wypowiedzieć się w trzech kwestiach: 1) *Czy jest Pani/Pan za wprowadzeniem jednomandatowych okręgów wyborczych w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej?* 2) *Czy jest Pani/Pan za utrzymaniem dotychczasowego sposobu finansowania partii politycznych z budżetu państwa?* 3) *Czy jest Pani/Pan za wprowadzeniem zasady ogólnej rozstrzygnięcia wątpliwości, co do wykładni przepisów prawa podatkowego na korzyść podatnika?* Frekwencja w Kraju wyniosła 7,8%, w Gminie Czerwieńsk 7,56%. **Najliczniej do głosowania poszli mieszkańcy Lasek** – frekwencja w lokalu wyborczym w Laskach wyniosła 10%.

06.09. – w Międzyrzeczu odbyło się **XVII Lubuskie Święto Płonów**. W uroczystościach wzięł udział Burmistrz **Piotr Iwanus**.

08.09. – na zaproszenie Starosty Powiatu Zielonogórskiego **Dariusza Wróblewskiego** w Gminnym Ośrodku Kultury w Trzebiechowie odbyło się spotkanie z Burmistrzami i Wójtami gmin z terenu powiatu. Tematem przewodnim spotkania były sprawy związane z bezpieczeństwem publicznym, ze szczególnym uwzględnieniem wyzwań, przed jakimi stoi Powiat i gminy w obliczu ewentualnego **napływu uchodźców z Afryki Północnej i z Ukrainy**. W spotkaniu uczestniczył Burmistrz **Piotr Iwanus**.

10.09. – w Nowej Soli odbyło się **Walne Zgromadzenie Członków Stowarzyszenia Odra dla Turystów**. W zgromadzeniu uczestniczył Burmistrz **Piotr Iwanus**.

12.09. – Burmistrz **Piotr Iwanus** uczestniczył w obchodach święta **11 Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancerniej w Żaganii**.

14.09. – obradowała **Komisja Infrastruktury Społecznej i Porządku Publicznego**.

14.09. – obradował zespół Rady Miejskiej w Czerwieńsku powołany do zaopiniowania kandydatów na ławników do sądów powszechnych na kadencję 2016 – 2019.

14.09. – w Laskach odbyło się **zebranie wiejskie**.

15.09. – obradowała **Komisja Infrastruktury Technicznej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska**.

17.09. – obradowała **Komisja Budżetu i Finansów**.

17.09. – w Zaborze **odbyło się Walne Zebranie Członków Lokalnej Grupy Działania „Między Odrą a Bobrem”**. Uczestnicy zebrania uznali za konieczne dokonanie zmian w zapisach statutu LGD, aby w przyszłości mieć możliwość sięgnięcia po nowe środki finansowe. W zebraniu uczestniczył Burmistrz **Piotr Iwanus**.

18.09. – w czerwieńskim ratuszu **odbyła się rada budowy przystani w Nietkowie**. Podczas posiedzenia omówiono min. trudności, jakie pojawiły się w trakcie budowy. Najpoważniejsze dotyczą konieczności **pogłębienia koryta doku** o dodatkowe 80 cm, oraz **likwidacji lachy piachu**, która „pojawiła” się pomiędzy ostrogami wejścia do przystani. **Jej usunięcie jest niezbędne, gdyż w przeciwnym wypadku uniemożliwi to przybijanie do przystani większych jednostek pływających takich jak „Laguna” czy „Zefir”**.

21.09. – w Leśniowie Wielkim odbyło się **zebranie wiejskie**.

22.09. – w Krośnie Odrzańskim Burmistrz **Piotr Iwanus** uczestniczy w spotkaniu dotyczącym budowy przystani rzecznych na Odrze. W ramach tego programu powstaje również przystań rzeczna w Nietkowie.

22.09. – w Płotach odbyło się **zebranie wiejskie**.

23.09. – odbyła się **X sesja Rady Miejskiej w Czerwieńsku**. Podczas sesji radni wysłuchali informacji Burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym, informacji o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej oraz informacji o samorządowych instytucjach kultury i pozostałych samorządowych osobach prawnych, informacji o stanie realizacji zadań oświatowych Gminy Czerwieńsk w roku szkolnym 2014/2015, **dokonali wyboru ławników sądów powszechnych na kadencję 2016-2019** oraz podjęli następujące uchwały: w sprawie zmian budżetu i w budżecie Gminy Czerwieńsk na rok 2015; w sprawie udzielania bonifikaty od sprzedaży budynków i lokali mieszkalnych wraz z udziałem w częściach wspólnych budynków i prawie własności gruntów zbywanych na rzecz najemcy w trybie bezprzetargowym; w sprawie zniesienia statusu pomnika przyrody; w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego; w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego z Gminą Dąbie; w sprawie powierzenia realizacji zadania porozumieniem międzygminnym.

24.09. – obradowała **Rada Nadzorcza spółki POMAK**.

25.09. – w Nietkowie odbyło się **zebranie wiejskie**.

28.09. – w Filharmonii Zielonogórskiej odbyła się **finałowa gala Lubuskiego Lidera Biznesu 2015**. Poznaliśmy na niej laureatów VII już edycji konkursu dla firm z naszego regionu. W tegorocznej edycji wzięła udział rekordowa liczba ponad 70 przedsiębiorstw. **Statuetki Lubuskiego Lidera Biznesu** oraz I miejsce w kategorii małe przedsiębiorstwa **otrzymały dwie firmy z Gminy Czerwieńsk. LFC sp. z o.o.** z Zielonej Góry z zakładem produkcyjnym w Czerwieńsku oraz **ZIEL-BRUK Makarewicz** z siedzibą w Płotach.

29.09. – w Urzędzie Miejskim w Kargowej **odbyło się szkolenie szefów obrony cywilnej gmin**. W szkoleniu uczestniczył Burmistrz **Piotr Iwanus**.

30.09. w Świebodzinie odbyło się spotkanie informacyjne poświęcone **Programowi Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW)** na lata 2014-2020. W spotkaniu uczestniczył Burmistrz **Piotr Iwanus**.



Wydawca miesięcznika:

RADA MIEJSKA W CZERWIEŃSKU

Redaguje zespół: Andrzej Sibilski (red. naczelny), Jacek Gębicki, Alina Junciewicz, Dariusz Grześkowiak (foto).
Adres: UGiM, ul. Rynek 25, 66-016 Czerwieńsk,
tel./fax 68 327 80 91, e-mail: unas.redakcja@wp.pl
skład i druk: [sandmedia](http://sandmedia.pl) tel. 68 45 35 700

Materiały do składu przyjęto 16.10.2015 r., do druku przekazano 19.10.2015 r.
Redakcja zastrzega sobie prawo do wyboru nadesłanych tekstów, dokonywania w nich skrótów i zmian w tytułach.



Co słysząc panie burmistrzu?

Piotr Iwanus: *Dzień dobry Panie Redaktorze. Właśnie mija 25 lat od ukazania się pierwszego numeru naszego miesięcznika i zrodził mi się taki pomysł, aby z tej właśnie okazji raz jeden zamienić się rolami. Tym razem to ja z Panem przeprowadzę wywiad, zgoda?*

Andrzej Sibilski: Wow, przyznam, że po tej stronie czuję się trochę nieswojo, ale cóż, jak wyzwanie, to wyzwanie – proszę więc pytać?

P.I.: *Jestem w tej dobrej sytuacji, że byłem również uczestnikiem zmian w naszym samorządzie więc o początkach „U nas” wiem sporo, ale właśnie uświadomiłem sobie, że 25 lat to taki szmat czasu, że niektórych obecnych Czytelników jeszcze na świecie nie było, jak rozpoczęła się historia gazetki. Może przypomnimy Czytelnikom, jak to się zaczęło?*

A.S.: Trochę boję się, żeby w tym przypominaniu nie popaść w kombatancie wspomnienia i nie zanudzić opowieściami o prehistorii, ale cóż, spróbuję. Wszystko zaczęło się od spotkań Komitetu Obywatelskiego, który przymierzał się właśnie po wyborach samorządowych do przejęcia odpowiedzialności za kierowanie radą gminy, ale również urzędem. Przypomnę, że na stanowisko pierwszego burmistrza naszej gminy desygnowany przez nową radę został Witold Bieżański. Ponieważ znaliśmy się już wcześniej, podczas jakiejś prywatnej rozmowy rzuciłem mu taki pomysł: skoro po komunie ma wreszcie powstać nowy, prawdziwy, niezależny samorząd, to musi mieć jakiś rodzaj własnej gazety, w której będzie konfrontował swoje pomysły z mieszkańcami. Konfrontował, a nie komunikował jak ma być – to miała być ta podstawowa zmiana. Przepływ informacji w obie strony. Spodobała mu się ta propozycja i pamiętam, że zaprosił mnie na spotkanie Komitetu Obywatelskiego, żebym ten pomysł przedstawił szerszemu gronu ówczesnych działaczy tego komitetu. Ta propozycja trafiła na podatny grunt, ponieważ Komitet Obywatelski w okresie przemian ustrojowych wydał kilka numerów podobnego biuletynu – choć wtedy jeszcze bardziej o podziemnym charakterze, więc uznano, że taka nowa samorządowa gazetka będzie nawiązaniem do tej tradycji, a jednocześnie podejmie nowe wyzwania. Już na tym

pierwszym spotkaniu, kiedy przedstawiłem propozycję stworzenia takiego pisma, narodził się tytuł gazetki („gazetki”, bo wtedy jeszcze nie wiedzieliśmy, że stanie się ona miesięcznikiem i przetrwa tyle lat!). Wśród różnych pomysłów, najbardziej spodobał się tytuł zgłoszony przez Leszka Lisieckiego – „U nas”.

I tak to „U nas” żyje wśród nas od ćwierćwiecza.

P.I.: *Ale z tym tytułem to chyba nie tak do końca zostało. Oficjalnie bowiem pismo zarejestrowane jest jako „Czerwieńsk – U nas”. Dlaczego?*

A.S.: No niestety, przez pierwsze lata wydawaliśmy naszą gazetkę trochę tak po partyzancku. W końcu Rada podjęła decyzję o zarejestrowaniu pisma w sądzie (taka była procedura), no więc w imieniu wydawcy (Rada Gminy i Miasta) złożyliśmy wniosek do sądu i pismo zostało zarejestrowane. Po jakimś czasie okazało się, że pismo o takiej nazwie już istnieje i pamiętam, że sędzia poprosił mnie na spotkanie, żeby coś zmodyfikować w tytule, żeby brzmiał inaczej i stał od 1994 roku pod tradycyjną winietą „U nas” jest dopisek „Czerwieńsk-U nas”. Ot i cała tajemnica.

P.I.: *„U nas” jednak nie jest gazetą w tradycyjnym rozumieniu – to raczej biuletyn Rady – przynajmniej formalnie. Dlaczego „U nas” nie jest po prostu przedsięwzięciem biznesowym, prywatną firmą?*

A.S.: Odpowiedź na to pytanie również wymagałaby dłuższej opowieści, a jak Pan widzi (jako tymczasowy redaktor tej strony), że miejsca nie mamy zbyt wiele, więc postaram się krótko.

„U nas” powstał jako inicjatywa społeczna – nigdy nie miał być przedsięwzięciem biznesowym. Początkowo nawet próbowaliśmy go sprzedawać za symboliczną złotówkę (na stare pieniądze było to 1000 zł!), ale z tego nie starczało nawet na papier i matryce (kiedyś robiło się to zupełnie inaczej niż dzisiaj), nie mówiąc już o druku. Sporadycznie zamieszczane reklamy miejscowych firm nie utrzymywałyby pisma. To żaden rynek dla takiej gazetki. Jako przedsięwzięcie gospodarcze gazetka umarłaby śmiercią naturalną po kilku miesiącach. To zresztą przepowiadali nam jacyś eksperci od mediów, którzy byli w Czerwieńsku na początku lat 90 ubie-

głego wieku. Według ich opinii „U nas” nie miał prawa przetrwać. Dlaczego wciąż istniejemy? Chyba dzięki roztropności radnych i kolejnych burmistrzów, którzy widzieli w niej ogromną rolę, jaką pełni w edukacji społecznej. Od samego początku istnienia pisma, jako naczelny, pilnowałem zasady, że musi ono być w pełni otwartym forum wymiany opinii między mieszkańcami i władzą. Na tym, moim zdaniem polega samorządność, że słuchamy siebie nawzajem, dyskutujemy ze sobą, spieramy, ale szanujemy. Na łamach „U nas” jedyną cenzurą, jaką stosowaliśmy, była cenzura kultury słowa. Właśnie słowa, a nie opinii. Nigdy nie blokowaliśmy publikowania choćby najostrzejszej krytyki. Na nią można było zawsze odpowiedzieć na łamach. Nie zgadzaliśmy się tylko na inwektywy i wulgarne epitety. Dzisiaj te formy wypowiedzi np. w internecie nazywamy „hejtem”. W „U nas” internetowego hejtu nigdy nie akceptowaliśmy. Nasze łamy stały i stoją otworem dla wszystkich, którzy chcą się wypowiedzieć w ważnych dla gminy lub dla nich sprawach. „U nas” przetrwał 25 lat, ponieważ jest prawdziwie obywatelskim forum. To miesięcznik mieszkańców, którzy raz są Czytelnikami, a raz autorami artykułów. To chyba nas wyróżnia od innych tzw. samorządowych pisemek, które niestety, muszą to przyznać, są skierowane w jedną stronę od władzy do mieszkańców, nigdy odwrotnie. Według mnie to właśnie jednokierunkowość przekazu decyduje o tym, czy pismo jest, czy nie jest tubą propagandową.

P.I.: *Przyznam, że czasem fajnie jest być redaktorem i słuchać, a nie się tłumaczyć, ale pewnie tak łatwo nie będzie i za miesiąc zamienimy się miejscami. Swoją drogą, wydaje mi się, że powinniście jako redakcja podjąć się napisania takiej wspomnieniowej książki o tych 25 latach „Unas”. Myślę, że fajnie byłoby jesienią przyszłego roku taką właśnie publikacją zamknąć ten jubileusz. Według mnie byłaby to nie tylko bardzo ciekawa lektura, ale i spory kawałek naszej lokalnej historii.*

Z pewnością uda nam się pozyskać środki na sfinansowanie takiego wydawnictwa. Oficjalnie chciałbym całej redakcji podziękować za te ćwierć wieku działalności. Myślę, że najlepszą ku temu okazją będą jednak najbliższe Dni Czerwieńska. Taki radosny jubileusz zasługuje na mniej ponurą niż jesienna aurę. Majówka będzie w sam raz, prawda? Dziękuję za rozmowę i do spotkania za miesiąc.

A.S.: To ja dziękuję i obiecuję, że taka publikacja powstanie, a będzie co poczytać, o j będzie...

To już 25 lat...?

A jakby to było przedwczoraj, noo, może jeszcze jeden dzień wcześniej... Rozmowy o gazetce, o tym, że można by coś napisać, dać znać w przestrzeń o czymś ważnym... przecież na dobre zmieniał się ustrój i już można... powielacza nikt nie zabierze... kolaż wspomnień...

Pokój nauczycielski w czerwieńskiej podstawówce. **Andrzej Sibilski, Jacek Gębicki** i rozmowy o tym, co się wokół dzieje. No i tak jakoś – a może i ja spróbuję? Do trzeciego numeru naszego U naska udało mi się „wysmażyć” (chyba dobrze pamiętam? bo postanowienie – te wspominki bez sięgania do archiwum) „Posterunek za zamkniętymi drzwiami” o pracy naszych policjantów, których komendantem był wtedy **Tadziu Boksa**. I tak już zostało. Wsiąknęłam.

Wywiady, rozmowy, wywiady, setki rozmów. I próby krótkiego opisanie barwnych życiorysów. Studiując gazetkowe tomy można znaleźć sylwetki Honorowych Obywateli naszej gminy, radnych, sołtysów, społeczników, pasjonatów czy po prostu hobbystów. W tej

chwili kojarzą mi się osoby pana **Mariana Siemaszko, Michała Przydróżnego** czy jakże barwna postać **Zygmunta Borkowskiego**. A szkolny palacz **Włodek Ryżewski** i jego preparowane ptaki? A z najświeższych – miłośnik biegania **Szymon Pyrka**.

Artykuły. Spalanie odpadów i duszący fetor na Kwiatowej (do dziś nie dający spokoju nieszczęśliwie dobrany tytuł). I chyba najważniejszy w mojej „karierze” o powodzi 1997 roku. I o inwestycjach realizowanych przez Samorząd powoli, ale nieustannie poprawiających naszą jakość życia. Ktoś jeszcze pamięta, że Podgórna w Czerwieńsku była gruntowa?! Albo, że w Nietkowicach nie było wodociągu? Albo, że w Czerwieńsku nie było czyszczalni ścieków? Albo, że w Nietkowie

nie było zielonego boiska i sali sportowej przy szkole? Jednak najlepiej wspominam panoramę naszych firm i pracujących w nich ludzi. A z krótkich form niezrównane do dziś Donosy...

No i zdjęcia. Początkowo swoim poczciwym Zenitem TTL, potem trochę lepszym. No, a redakcyjna automatyczna Minolta to już było coś. I jedna rolka filmu na dwa przynajmniej wydarzenia. Do dziś mam przed oczyma moich redakcyjnych kolegów stojących na scenie w czasie jakiejś imprezy na placu przy ratuszu. A różne imprezy w naszych miejscowościach... to temat sam w sobie. I remont ulicy Łężyckiej – kiedy to było? Potem redakcyjna cyfrowka wszystko „popsuła”, bo zamiast pomyśleć nad ujęciem po prostu „się trzaska”.

Skład. U Andrzeja w domu – nożyczki, klej ręczne ilustracje małego Mieszka. Potem przejście na „cyfrę” u **Wojciecha Strzyżewskiego** (tak, tak, dzisiejszego profesora) to już wyższy poziom. Ale sentyment pozostał a edytorskiego poziomu (czytaj - rozwoju) nie ma co się wstydić. I wystarczy, by nie zrobiło się za nudno.

D. Grześkowiak

Łza się w oku kręci...

Przeglądam starannie oprawione roczniki „U nas” i samemu mi trudno uwierzyć, że tyle tego się nazbierało. Nie myślę nawet o ilości wydanych numerów, czy zapisanych stron, ale o historii naszej gminy, która na dobre wymościła sobie miejsce na naszych łamach.

Co strona to wspomnienie, co zdjęcie to ślad minionych przeżyć, spotkań, rozmów. Na nich często twarze naszych przyjaciół i znajomych, którzy dopiero co z nami pracowali, a dziś już są po drugiej stronie tęczy.

Tyłu ich już nie ma wśród nas, a gazetka nasza i my sami tyle im zawdzięczamy. Jak dobrze, że chociaż na stronach Unaska, jak go pieszczotliwie wszyscy nazywamy, wciąż spoglądają z łamów na dzisiejszą naszą samorządową rzeczywistość i może w jakiś nadprzyrodzony sposób (kto to wie?) kibicują naszym dzisiejszym działaniom. Pamiętamy o nich nie tylko przy okazji wertowania kolejnych stron. Pamiętamy, bo wnieśli do naszej historii tak wiele. Przesuwają mi się przed oczyma ich nieobecne już twarze. Wśród nich przede wszystkim **Tolka Bieżańskiego**, bez którego „U nas” by się nie narodził, a na pewno nie przetrwałby tego pionierskiego okresu; **Michała Przydróżnego**, którego historyczna wiedza i taki nie na

pokaz prawdziwy intelekt, zawsze mnie inspirował do pracy nad sobą. Wspominam też wiecznie uśmiechniętą facjatkę **Zygmunta Borkowskiego** – naszego „enfant terrible” gminnego Zaodrza, a do końca swoich dni wiernego korespondenta gazety. W tym miejscu nie mogę nie wspomnieć p. **Olka Motykiewicza** – nie tylko sołtysa - legendę Płot, ale najwierniejszego z wiernych czytelnika „U nas” i obrońcy redakcji, gdy toczyliśmy boje o przetrwanie (było w naszej dwudziestopięcioletniej historii kilka niebezpiecznych zakrętów). Wtedy zawsze przychodził nam w sukurs. Podobnie serdecznym wspomnienie otaczam **Irka Matuszaka**, następnego niespokojnego ducha z Sudolu, którego zaangażowanie w podejmowane przez redakcję działania były nie do przecenienia. I tak wspominać mógłbym w nieskończoność, bo jakże nie wspomnieć choćby **ks. Stanka**, czy b. burmistrza **Wiesława Kwaśniewskiego**. Wybaczcie wszyscy inni nieobecni, a tak

ważni dla historii UNASKA i gminy, że nie wymienię Was z imienia i nazwiska, ale pamięć o Was już na zawsze pozostanie na łamach naszego miesięcznika. Choćby z tego powodu warto było to robić, prawda?

Kolejne tomy, które ze wzruszeniem przerzucam z okazji jubileuszu, są żywym i autentycznym dowodem przemian w naszej gminie. To tam uwieczniliśmy kamienie milowe naszej historii.

Wielkie inwestycje, wspaniałe wydarzenia sportowe, kulturalne, społeczne, ale także i te z pozoru mało znaczące, bo indywidualne. Przykład? To dzięki gazetce nasi koszykarze-amatorzy mają historyczny dowód, że od 25 lat w każdy czwartek toczą bez pardonową walkę po kosztach w szkole na Granicznej, by po zaciętych meczach ciągle przy tym samym stoliku, choć w różnych zestawach, w barze u **Halinki Gruszczyńskiej** toczyły męskie rozmowy przy kufelku. Pisaliśmy o tej drużynie w pierwszym numerze „U nas”, więc mają dowód, że istnieją na mapie Czerwieńska równie długo jak gazetka. Wśród ojców założycieli tego zespołu obok **Bogdana Szumana** nie zabrakło całej męskiej obsady redakcji. Jest więc powód do podwójnego święta!

No i jak ma się łza człowiekowi nie zakręcić. Pan burmistrz obiecał, że

pomoże nam znaleźć środki na wydanie książki o naszym srebrnym jubileuszu. Całe szczęście, bo przecież nie sposób w jednym artykule opisać nawet tylko te, co smakowitsze kąski z naszej historii. Tyle tego jest, że na razie nawet nie wiemy jak to wszystko ogarnąć, ale myślę, że jak już ruszymy, to będzie co poczytać. Dzisiaj UNASKA nie da się oderwać od gminy. Daleko może nam do dębu, ale korzeniami wrosliśmy w historię tej ziemi nie gorzej niż on.

Kończy mi się strona, więc tylko na koniec chciałbym, jako naczelny tej redakcji, najserdeczniej, jak tylko potrafię podziękować przede wszystkim tej bandzie czworga, co wdarła się na okładkę tego numeru. Jako ten czwarty, choć naczelny – dziękuję całej trójce za

ich pracę, serce, intelekt i wrażliwość. Dziękuję Jackowi, co ze mną najdłużej, za wszystko co razem przeżyliśmy nad składaniem tej gazetki. Głównie zaś za uratowanie jej w chwilach zawirowań. Dziękuję Darkowi, na którym...jak na Zawiszy. W końcu dziękuję Ali, która podobnie jak Helenka, co na Myśliwieckiej rządzi radiową trójką, jest po prostu nie do zastąpienia i tyle...

Na osobne wyrazy podziwu, szacunku i podziękowania zasługują wszyscy nasi korespondenci, których już teraz policzyć nie podobna. To dzięki Wam jesteśmy pismem jedynym w swoim rodzaju, gdzie każdy Czytelnik może być jednocześnie dziennikarzem. „U nas” naprawdę jest nasz. To jego wartość i siła rażenia. Bądźcie z nami dalej!

Byłbym niewdzięcznikiem, gdybym w tym szczególnym momencie naszej historii nie podziękował przede wszystkim **Leszkowi Jędrasowi**, przewodniczącemu naszej Rady Miejskiej – wydawcy naszego pisma oraz burmistrzowi **Piotrowi Iwanusowi** za ich determinację i zaangażowanie w tworzeniu warunków do naszego funkcjonowania. Bardzo za to dziękuję, podobnie zresztą jak i wszystkim Radnym, których przekonanie o znaczeniu takiego pisma dla budowania prawdziwej obywatelskiej samorządności, stanowi dla nas wielkie wsparcie. Jesteśmy za to niezmiernie wdzięczni. Dziękujemy i ruszamy na spotkanie kolejnego Jubileuszu!

Andrzej Sibilski

Inauguracja Roku Kulturalnego 2015/2016

Już po raz dziesiąty, 9 października, w sali widowiskowej Ośrodka Kultury w Czerwieńsku uroczysto zainaugurowano nowy rok kulturalny. To ważne wydarzenie dla wszystkich, którzy tworzą kulturalną tożsamość naszego regionu. Gala połączona była z wręczeniem statuetki „Przyjaciel Kultury”.

Jak co roku, na widowni zasiedli twórcy i animatorzy kultury, instruktorzy, opiekunowie placówek wiejskich, władze gminy i zaprzyjaźnieni goście. Burmistrz Czerwieńska, Pan **Piotr Iwanus**, w swoim wystąpieniu, serdecznie podziękował za: „*aktywność kulturalną, o której mówi się nie tylko w regionie, ale i poza jego granicami (...)*”. Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego, Prezes Konwentu Euroregionu Sprewa - Nysa - Bóbr, Pan **Czesław Fiedorowicz** także nie szczędził słów pochwały dla projektów podejmowanych przez kadrę domu kultury.

Zgromadzeni goście mieli okazję obejrzyć prezentację multimedialną, na którą składały się imprezy organizowane przez MGOK w mijającym roku kulturalnym. Podsumowując całoroczną działalność wspo-

mniano również o zrealizowanych projektach współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej, a także o planach pozyskania środków pozabudżetowych z programów w nowej perspektywie finansowej.

Organizatorzy nie zapomnieli o jubileuszach, jakie w tym roku obchodzili zespoły funkcjonujące w strukturach MGOK: **Rezonans** z WDK w Nietkowie (5-lecie), zespół **Cantilena** z Czerwieńska (10-lecie) oraz „**Dziewczynki jak Malinki i Rodzynki**” także z Nietkowa (15-lecie). Kwiaty z okolicznościowymi życzeniami odebrali kierownicy zespołów.

Tradycyjnie już, podczas inauguracji roku kulturalnego, wręczana jest statuetka „Przyjaciel kultury”. Ten honorowy tytuł przyznawany jest osobom, instytucjom bądź

organizacjom szczególnie wspierającym działania na rzecz kultury czerwieńskiej. W roku bieżącym przyznano go Euroregionowi Sprewa - Nysa - Bóbr, a statuetkę odebrał Prezes Konwentu, **Czesław Fiedorowicz**.

Na zakończenie wieczoru, zaproszono widzów do obejrzenia i wysłuchania programu teatralno - kabaretowego w wykonaniu **Teatru Rozrywki Trójkąt**. Skecze, scenki kabaretowe, piosenki przedwojenne przy świetnym akompaniamencie pianisty z lekką i zabawną konferansjerką w pełnym kontakcie z widownią i znakomite literackie teksty, nieco zapomniane, zakurzone, ale jakże wciąż aktualne, nagradzane były wielokrotnie gromkimi brawami.

Ekipa MGOK serdecznie dziękuje za wspólnie spędzony rok i zaprasza do współtworzenia wydarzeń artystycznych w nowym sezonie!



Gminny Dzień Seniora w Nietkowie

1 października obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Osób Starszych, powszechnie nazywany Dniem Seniora. Jest to święto szczególne, będące uhonorowaniem ludzi starszych, którym należy się szacunek i uznanie za mądrość przekazywaną młodszemu pokoleniu.

Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury, chcąc zwrócić uwagę, jak ważne i potrzebne jest to święto, zaprosił Seniorów na uroczyste obchody Gminnego Dnia Seniora. Uroczystość pełna humoru, pozytywnej energii, ale także wzruszeń odbyła się w Wiejskim Domu Kultury w Nietkowie.

Czcigodnych gości powitała dyrektorka Miejsko Gminnego Ośrodka Kultury w Czerwieńsku, **Jolanta Matuszkiewicz**, a życzenia zdrowia i niegasnącej pogody ducha złożył Przewodniczący Rady Miejskiej, **Leszek Jędras**.

Wielkim wydarzeniem tego wieczoru było uhonorowanie najaktywniejszych Seniorów w miejscowości. Tytuł „Seniora na 6” oraz upominki otrzymały osoby, które,

pomimo upływających lat nadal są aktywne i pełni życia, wspierają lokalną kulturę oraz angażują się w życie społeczne. Są to: **Halina Urbaniak, Zofia Kusińska, Maria Biruk, Wiesława Drzewiecka, Daniela Wojciechowska, Janusz Kazmierczak** oraz **Jan Majkut**.

Wieczór, przeplatany dobrą muzyką, za sprawą **Jadzi Macewicz** i **Przemysława Szczotko**, a także akcentami kabaretowymi - bawiła nas tajemnicza **Mariolka**, upłynął w cieplej i pogodnej atmosferze.



Serdecznie dziękujemy Pani Sołtys, **Halinie Kazmierczak** za wsparcie tego, jakże radosnego wydarzenia.



European Language Label dla PSP w Leśniowie Wielkim

European Language Label (Europejski znak innowacyjności w dziedzinie nauczania i uczenia się języków obcych) to europejski certyfikat jakości w edukacji językowej. Przyznawany we wszystkich krajach UE. Certyfikat jest wyróżnieniem za innowacyjne techniki kształcenia i promuje osiągnięcia metodyczne i dydaktyczne. W Polsce przyznawany jest od 2001 roku. Konkurs jest prowadzony przez Fundację Rozwoju Systemu Edukacji na zlecenie Ministerstwa Edukacji Narodowej. W tegorocznej edycji konkursu z 82 projektów, które napłynęły z całej Polski, wybrano 11 laureatów. Jednym z nich była Publiczna Szkoła Podstawowa im. Kornela Makuszyńskiego w Leśniowie Wielkim!

Leśniowski projekt „Ocalić od zapomnienia – śladami leśniowskich zabytków” prowadzony pod kierunkiem nauczycielek p. **Patrycji Frączak** oraz p. **Mileny Boguszewicz** powstał w ramach programu Centrum Edukacji Obywatelskiej *Ślady przeszłości – uczniowie adoptują zabytki*. Celem przystąpienia do programu było promowanie zabytków Leśniowa Wielkiego – miejscowości, która przed II wojną światową zamieszkała była głównie przez ludność niemiecką. Uczestnicy projektu mogli poznać losy wsi, w której mieszkają i zrozumieć przyczyny trudnych relacji polsko - niemieckich. W programie wzięło udział 12 uczniów z klas IV-VI. Pracując metodą projektu uczniowie samodzielnie zdobywali informacje o przeszłości Leśniowa, doskonalili umiejętności językowe poprzez tłumaczenie dokumentacji obcojęzycznej oraz kontaktowanie się z byłymi, niemieckimi mieszkańcami Leśniowa Wielkiego. Odbyło się także kilka spotkań, podczas których wymieniano informacje na temat zabytków i sposobów ich upamiętnienia: goście z Niemiec przywozili stare fotografie i mapy, opowiadali o przeszłości i losach tych

terenów. Dzięki projektowi nastąpiła integracja mieszkańców Leśniowa Wielkiego, zarówno obecnych jak i tych urodzonych przed 1945 r. (Spełniło się marzenie 84-letniej p. **Brunhildy Berger**, która od momentu wypędzenia pragnęła choć raz jeszcze przenocować w ukochanej wsi. Dzięki gościnności jednej z mieszkank Leśniowa Wielkiego stało się to możliwe).

Rezultatem projektu było wykonanie przez uczniów dwujęzycznej makiety wsi Leśniów Wielki oraz opracowanie wycieczki po leśniowskich zabytkach. Kolejnym etapem było przygotowanie tablic informacyjnych w trzech językach: polskim, niemieckim i angielskim. Zostały one umiejscowione przy najważniejszych zabytkach i miejscach wsi Leśniów Wielki i które obecnie informują turystów o historii miejscowości. Rezultaty projektu zostały przyjęte przez środowisko lokalne z podziwem. Udział w programie rozbudził w dzieciach przynależność

do społeczności lokalnej i terytorialnej, a także pokazał im, że mają duży wpływ na najbliższe otoczenie i mogą wiele zrobić dla swojej małej ojczyzny.

22 września 2015 r. odbyła się w Warszawie uroczysta gala podczas której p. **Milena Boguszewicz** (nauczycielka języków obcych) oraz p. **Monika Stolińska** – dyrektor PSP w Leśniowie Wielkim odebrały nagrodę European Language Label. Podczas wręczenia statuetki padło pytanie: *jak udało się zmobilizować tak dużą grupę ludzi do udziału w projekcie?* Odpowiedź była prosta: *dziecięcy zapał potrafi zarazić każdego: rodziców, dziadków, sąsiadów. Nagrodę odebrała szkoła, lecz myślę, że należy się ona wszystkim mieszkańcom Leśniowa wielkiego, którzy pomagali w realizacji projektu. Jako społeczność sprawdziliśmy się na medal! Podczas gali padły również słowa: „...może i Leśniów Wielki to mała miejscowość, ale mieszkają w niej wielcy ludzie!”*

Milena Boguszewicz



0 bezpieczeństwie - nigdy za wiele

Już po raz kolejny w naszej szkole zorganizowaliśmy „tydzień bezpieczeństwa”. Jak się okazuje wiedza na ten temat jest spora – nieco gorzej wygląda praktyka.

Świat wokół pędzi jak szalony i my razem z nim – w przenośni i dosłownie. Często niesie to za sobą tragiczne skutki. Stąd właśnie pomysł, aby w ciągu jednego tygodnia każdą wolną chwilę poświęcić na przypomnienie zasad bezpieczeństwa w każdym możliwym aspekcie – bezpieczeństwo na drodze, w szkole, domu, na placu zabaw, w sieci. Postawiliśmy na praktyczne działanie – stąd wycieczki wokół szkoły, egzaminy z przekraczania jezdnii, czy znajomości znaków drogowych. **Jeden z korytarzy szkolnych zamieniliśmy w pas ruchu drogowego – była sygnalizacja świetlna, „zebra”, a nawet policjant.** We środę wszyscy przynieśliśmy do szkoły elementy odblaskowe. Okazuje się, że nie tylko nas chronią, ale są estetycznym dodatkiem do stroju uczniowskiego. Na lekcjach odgrywaliśmy scenki, w których pokazywaliśmy jak zachować się w sytuacjach trudnych, jak mówić NIE, jak bezpiecznie spędzać czas wolny. „SIECIAKI” instruowały najmłodszych jak zdrowo korzystać z INTERNETU i jak ustrzec się niebezpieczeństw, jakie ze sobą niesie. Uczyliśmy się, co zrobić, gdy zobaczymy wypadek, pożar, kiedy dzieje się coś złego, jak prowadzić rozmowy ze służbami specjalnymi, czy wreszcie jak bezpiecznie ewakuować

się ze szkoły podczas alarmu. Okazało się, że **profesjonalnie zachowaliśmy się podczas alarmu próbnego – być może, dlatego, że ćwiczymy systematycznie.** Nasze działania wsparli strażnicy miejscy, którzy przygotowali ciekawe zagadki – za prawidłowe odpowiedzi były nagrody. Nauka piosenek, układanie rymowanek, wykonywanie znaków drogowych, czy prezentacji komputerowych – okazuje się, że o bezpieczeństwie można mówić na każdym przedmiocie. Teraz tylko należy wiedzę wykorzystać w praktyce. TYDZIEŃ BEZPIECZEŃSTWA za nami, ale to nie koniec. Kolejnym wielkim przedsięwzięciem, jakie przed sobą postawiliśmy będzie zorganizowanie debaty po hasłem BEZPIECZNE ULICE – ale o tym w następnym numerze.

Nasza aleja - nasz znak na Ziemi

„Moje drzewko” – tak powiedzieć może każdy, kto 10 października br. wziął udział w sadzeniu lip nad czerwieńskim zalewem. To ulubione miejsce mieszkańców Czerwieńska zostało „wzbogacone”

o 30 lip. Powstała aleja ma upamiętnić 70-lecie Lasów Państwowych w Zielonej Górze i zapoczątkować proces zagospodarowania terenów przyległych do „Zbiornika retencyjnego Czerwieńsk”. Przedsięwzięcie zostało zrealizowane pod patronatem Burmistrza Czerwieńska **Piotra Iwanusa** we współpracy z Nadleśnictwem Zielona Góra,



Nadleśnictwem Przytok, Halą sportową „Lubuszanek”, Kołem łowieckim „Jeleń” i OSP w Czerwieńsku. Mimo chłodnego ranka stawiliśmy się licznie, aby wspólnie z rodzicami zasadzić drzewka. Każda klasa otrzymała dwie sadzonki. Wszyscy mieli swój udział w dziele tworzenia „swojego znaku na Ziemi”, bo wiadomo, że drzewa pozostaną na długie, długie lata i mogą przypomnieć o wspaniałych chwilach spędzonych kiedyś, z kimś... Pracowaliśmy pod czujnym okiem leśników. Za dobrą pracę była nagroda - pyszna grochówka i kielbaski upieczone na ognisku. Przedstawiciele klas brali udział w KOLE FORTUNY – sprawdzaliśmy swoją wiedzę o lesie – wszyscy otrzymali nagrody, więc chyba było niezłe.

Posadzoną przez nas aleję lip postanowiliśmy nazwać. Przez cały tydzień poprzedzający naszą akcję, do sekretariatu szkoły „wpływały” różne propozycje. Powołana przez dyrektora szkoły komisja konkursowa wybrała najbardziej oryginalną i jej zdaniem idealnie pasującą do tego miejsca nazwę. Zwycięzcą konkursu został **Wiktor Zielonka** z klasy VI b, który zaproponował, aby nosiła ona nazwę – „ALEJA OPTYMISTÓW”. Według pomysłu Wiktora, nazwa ma upamiętnić Klubu Zdecydowanych Optymistów, który od wielu lat inicjuje



różnorodne przedsięwzięcia kulturalne i proekologiczne na terenie Czerwieńska – jak np. Dzień Czystej Wody. To właśnie podczas jednego z pierwszych sympozjów popularnonaukowych organizowanych w ramach Dnia Czystej Wody „narodził” się pomysł budowy zbiornika.

Przyjemne z pożytecznym – tak można określić nasze sobotnie spotkanie. Dziękujemy organizatorom za zaproszenie, naprawdę pyszną i rozgrzewającą grochówkę, ognisko i inne atrakcje. To dopiero początek i już cieszymy się na

kolejne takie działania, a mieszkańców Czerwieńska i okolic zapraszamy na naszą aleję.

Szczególne słowa podziękowania kierujemy do: Burmistrza Czerwieńska **Piotra Iwanus, Nadleśniczego Nadleśnictwa Zielona Góra Arkadiusza Kapaly, Zbigniewa Nowackiego** i myśliwych z **Koła Łowieckiego „Jeleń”, Jana Woty i strażaków z OSP w Czerwieńsku, Adama Malerowicza, Lubomira Rotko i Jerzego Kuczaka.**

Beata Kaszewska



Teatr nie gryzie

„Teatr nie gryzie - spróbuj go oswoić” - to tytuł projektu edukacyjnego współfinansowanego przez Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury włączył się do realizacji tego projektu poprzez podpisanie porozumienia z Teatrem Lubuskim.

W wyniku tego porozumienia, w naszej placówce, zostaną zaprezentowane trzy spektakle: „Kopciuszek” - dla grupy wiekowej uczniów starszych klas szkół podstawowych, „Dziewczynka z zapalkami” - dla grupy wiekowej wczesnoszkolnej i „Bestia” - dla uczniów gimnazjum. Przedstawienia, reżyserowane przez **Przemysława Jaszczaka**, oparte są na

motywach znanych klasycznych baśni, lecz interpretowane scenicznie w nowatorskiej formie z wykorzystaniem nowych mediów jako sposobu prezentacji artystycznej. Przed każdym spektaklem w placówkach oświatowych odbywają się działania przygotowawcze dla dzieci, związane z tematyką przedstawienia (konkursy plastyczne, rozwiązywanie zadań

zawartych w specjalnie przygotowanych programach teatralnych). Po każdym z przedstawień odbędą się spotkania z aktorami wykonującymi spektakl oraz warsztaty prowadzone przez pedagoga teatralnego – teatrolożkę **Emilię Adamişzyn**. Powstałe w wyniku pracy z młodą widownią teksty, prace fotograficzne i plastyczne uczniów będą upowszechniane w formie wystaw na miejscu prezentacji oraz na stronie internetowej Lubuskiego Teatru oraz MGOK. Do udziału w projekcie zaprosiliśmy czerwieńskie szkoły: Szkołę Podstawową i Gimnazjum. Pierwszy spektakl, „Kopciuszek”, miał miejsce 7 października i obejrzało go ponad 80 dzieci. „Dziewczynkę z zapalkami” zaprezentujemy 4 listopada, a „Bestię” gimnazjaliści obejrzą 26 listopada.





Uchwały Rady Miejskiej są publikowane na stronie
www.bip.czerwiensk.pl a gazetki na www.czerwiensk.pl

Więści z ratusza

Na liceum patrz! Otwarta szkoła

INFORMACJA

Burmistrz Czerwieńska informuje, że Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Zielonej Górze pismem znak: NS-HK-AII.530.6.10.2015.17 z dnia 07 października 2015 roku poinformował, że w związku z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (tj. Dz. U. z 2015 r., poz. 1412) i na podstawie § 14 ust. 1 oraz § 16 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 29 marca 2007 r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi (Dz. U. z 2007r. Nr 61, poz. 417 z późn. zm.), po zapoznaniu się z pismem „POMAK” Sp. z o.o. w Czerwieńsku z dnia 25.09.2015r. oraz sprawozdaniem z badań wody nr 008/2015-48 z dnia 22.09.2015r., próbki wody pobranej dnia 17.09.2015r. w ramach kontroli wewnętrznej z wodociągu publicznego w Nietkowie o produkcji $100 \leq 1000 \text{ m}^3/\text{d}$, stwierdził przydatność wody do spożycia przez ludzi.

Analiza próbki wody nr 1468 pobranej w Nietkowie przy ul. Kasprowicza 33a wykazała, że woda w zakresie mętności, żelaza i manganu spełnia wymagania określone w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 29 marca 2007r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi (Dz. U. z 2007 r. Nr 61, poz. 417 z późn. zm.).

MPS

* * *

Burmistrz Czerwieńska informuje, że Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Zielonej Górze pismem znak: NS-HK-AI.530.6.3.2015.15 z dnia 07 października 2015 roku poinformował, że w związku z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (tj. Dz. U. z 2015 r., poz. 1412) i na podstawie §14 ust. 1 oraz §16 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 29 marca 2007 r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi (Dz. U. z 2007r. Nr 61, poz. 417 z późn. zm.), po zapoznaniu się z pismem „POMAK” Sp. z o.o. w Czerwieńsku z dnia 25.09.2015r. oraz sprawozdaniem z badań wody nr 008/2015-46 z dnia 24.08.2015r., próbki wody pobranej dnia 24.08.2015r. w ramach kontroli wewnętrznej z wodociągu publicznego w Sudole o produkcji $100 \text{ m}^3/\text{d}$ stwierdził przydatność wody do spożycia przez ludzi.

Analiza próbki wody nr 1283 pobranej w SUW w Sudole wykazała, że woda w zakresie mętności spełnia wymagania określone w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 29 marca 2007r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi (Dz. U. z 2007 r. Nr 61, poz. 417 z późn. zm.).

MPS

Minister Edukacji Narodowej ustanowiła rok szkolny 2015/2016 Rokiem Otwartej Szkoły, czyli takiej, która nie zamyka się na kulturę, sztukę, sport, środowiska lokalne. Potrafi korzystać z tego, co ją otacza. LO w Czerwieńsku od wielu lat wpisuje się w tę koncepcję.

Mimo, że za nami dopiero kilka tygodni nauki, w naszej szkole wiele się już zadziało. Podczas uroczystego rozpoczęcia roku szkolnego złożyliśmy kwiaty pod Pomnikiem Pamięci w Czerwieńsku. Zorganizowaliśmy I Integryjny Bieg Patrolowy, popularyzując ideę współzawodnictwa sportowo - obronnego. Uczniowie rywalizowali w siedmiu konkurencjach: pytania o dziwnej treści, maskowanie w terenie, udzielanie pierwszej pomocy przedmedycznej przy użyciu środków podręcznych, rzucanie liny do poszkodowanego w wodzie, przenoszenie rannego na noszach (na czas), strzelanie z broni pneumatycznej do tarczy, szukanie ukrytego przedmiotu (dowodu w sprawie), zakładanie umundurowania (na czas). Dopełnieniem integracji było wyjście do kina na najnowszy film Krzysztofa Łukaszewicza „Karbala”.

Dzięki naszym partnerom ze służb mundurowych nie zabrakło żołnierskich, strażackich i policyjnych mundurów naszych uczniów także podczas Korowodu Winobraniowego. Kadeci maszerowali przed kolumną pojazdów wojskowych 4 Pułku Przeciwlotniczego z Czerwieńska oraz jechali samochodem ciężarowo - terenowym.



Przedstawiciele naszej szkoły uczestniczyli w II Lubuskim Sejmiku Młodzieżowym. Głównym hasłem tegorocznego spotkania były słowa: 25 lat Samorządności: jednostka nie zerem, a siłą - trzeba tylko chcieć, a celem obrad było przybliżenie młodzieży idei samorządności i postaw obywatelskich, tak ważnych w każdym demokratycznym państwie i społeczeństwie. We wrześniu br. szkoła przystąpiła także do udziału w projekcie realizowanym z programu Obywatele dla Demokracji - Lubuska Akademia Debat Szkolnych, który uzyskał Patronat Prezydenta RP. Celem projektu jest zwiększenie zaangażowania w życie społeczne i obywatelskie uczniów z 60 szkół w województwie lubuskim poprzez udział w zajęciach, debatach oksfordzkich i sejmikach młodzieżowych i dziecięcych w okresie od kwietnia 2015r do marca 2016r.

Przed nami kolejne miesiące nauki i nowe akcje, zadania, projekty. Wszystkich sympatyków naszego liceum zapraszamy na stronę internetową: <http://www.lo-czerwiensk.pl/>

Agnieszka Januszewicz

Do startu... w nowy rok szkolny!

Szkoła Podstawowa im. K. Makuszyńskiego mocnym, energicznym i zdecydowanym krokiem wchodzi w nowy rok szkolny 2015/2016. Od pierwszych chwil września nie brakuje wrażeń, oczekiwań i pracy.

Ta maleńka szkoła na mapie naszego regionu odgrywa ogromną rolę w aktywizowaniu lokalnego środowiska i jego integrowaniu. To tu przecież przychodzą po edukację najmłodszy, tu robią pierwsze kroki ku samodzielności. Ich rodzice i rodziny czujnym okiem śledzą postępy i służą pomocą w potrzebie w różnych obszarach funkcjonowania szkoły.

Nasza szkoła przywitała uczniów odnowionymi i wzbogaconymi w pomoce edukacyjne niektórymi pomieszczeniami. Wychodząc naprzeciw potrzebom i oczekiwaniom wychowanków została zmodyfikowana oferta zajęć pozalekcyjnych, rozwijających zainteresowania i umiejętności dzieci. Uczniowie ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi mają możliwości pokonania tymczasowych

trudności. Do ich dyspozycji są zajęcia wyrównawcze, logopedyczne i inne.

Dużym sukcesem szkoły jest wyróżnienie pracy p. Mileny Boguszewicz na forum ogólnopolskim za innowacje w nauce języków obcych. Otwartości na nowe trendy i wykorzystywanie ich w edukacji uczniów serdecznie gratulujemy.

Matematyki wielu się boi, myśli, że nie podoła zawiloscią logicznego myślenia.

Pani **J. Winniczuk** postanowiła oswoić ten przedmiot i pokazać, że to, co spędza nam sen z oczu, nie jest takie straszne. Można w tym celu wykorzystać wszystko, nawet schody wiodące do klas znajdujących się na piętrach. Schody w naszej szkole ozdobione są kolorową tabliczką mnożenia! Dzięki temu iloczyn

liczb same mogą wchodzić do głów i tam już pozostać!

25 września uczniowie klas IV – VI uroczysto obchodzili **Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia** uczestnicząc w konkursie matematycznym „Rachmistrz Tabliczki Mnożenia”. Zmagania w umiejętności liczenia wyłoniły mistrzów: kl. IV – **Filipa Rosińskiego**, kl. V – **Basię Stasiuk**, kl. VI – **Szymona Chojnackiego**. Rachmistrzem szkoły została **Basia Stasiuk**. Gratulujemy!

W Leśniowie Wielkim szkołą jest może mała, ale prężna i otwarta na potrzeby uczniów i całej społeczności. Dzieci są przygotowywane do kolejnych etapów edukacyjnych przez wykorzystywanie metod tradycyjnych i nowoczesnych. Mogą więc startować dalej bez kompleksów i z podniesioną głową. W naszej szkole stykają się z tym, co ważne i dobre. Wystarczy tylko po to sięgnąć.

ABat

Jubileusz 70-lecia Szkoły Podstawowej w Nietkowie

Każdy jubileusz to połączenie tradycji z nowoczesnością, doświadczenia z młodością, wspomnień z planami. Tak też było 12 października 2015 podczas uroczystych obchodów jubileuszu 70 lat Szkoły Podstawowej w Nietkowie.

To nietuzinkowe wydarzenie zostało przygotowane i dopracowane w najdrobniejszych szczegółach przez panią dyrektor **Beatę Kłoss-Wygas**, nauczycieli i pracowników naszej placówki oświatowej.



Wielu gości - wśród których był senator **Stanisław Iwan**, Strosta Zielonogórski, Przewodniczący Rady Miejskiej w Czerwieńsku, Burmistrz Czerwieńska, Proboszcz naszej Parafii, córka Państwa Wróblewskich (Pionierów Nietkowskiej Szkoły), przedstawiciele Kuratorium Oświaty, szkół gminnych oraz związków zawodowych

- podkreślało, że pamięć o przeszłości oznacza zaangażowanie w przyszłość. Widać to było szczególnie na zdjęciach wystawy fotograficznej. Przygotowana była wyśmienicie. Pokazywała początki działalności szkoły, jej rozwój i lata współczesne. Dawne kroniki szkolne i stare dokumenty tworzyły niepowtarzaną, jubileuszową atmosferę. Występy uczniów sprawiły, że ręce same składały się do oklasków, a rodzice i dziadkowie z łezką w oku wspominali trudne początki funkcjonowania szkoły wiele lat temu...

Po części artystycznej obchodów 70-lecia szkoły był urodzinowy tort i słodki poczęstunek dla wszystkich gości. Przy lampce

szampana zwiedzano wystawę osiągnięć szkoły, przeglądano kroniki szkolne, wpisywano się także do „księgi pamiątkowej” oraz wspomniano dzieje szkoły - te bardzo dawne, ale i nieodległe. To spotkanie było też okazją do wzruszających wspomnień, podziękowań i gorących życzeń dla wszystkich nauczycieli i pracowników szkoły. Dziękujemy.

Krzysztof Smorąg

Od redakcji: Ze względu na termin wydarzenia więcej informacji opublikujemy w następnym numerze „U nas”





redaguje:

mgr Beata Frąckiewicz

Zajęcia dodatkowe

Wzorem lat ubiegłych Przedszkole w Czerwieńsku dysponuje atrakcyjną i bogatą ofertą edukacyjną. Nasi wychowankowie uczestniczą w zajęciach tanecznych i rytmiczno-umykalniających, śpiewając i w formie zabawy uczą się języka angielskiego, szlifują piękną wymowę podczas zajęć logopedycznych i kształtują poprawną postawę ciała na zajęciach z gimnastyki korekcyjnej. Dodatkowo chętne dzieci mogą zagłębiać tajniki karate podczas zajęć dodatkowych. Warto już od najmłodszych lat dbać o wszechstronny rozwój każdego przedszkolaka - wszak jest to dla nich największy dar...

Pasowanie na Przedszkolaka

6 października 2015 roku zapisał się na kartach historii jako dzień przyjęcia w poczet przedszkolaków najstarszych grup. Tego dnia uroczyste w gronie najbliższych zaproszonych gości Starszaki zostały pasowane na Przedszkolaków. Było wesoło i kolorowo, dzieci zaprezentowały swoje umiejętności wokalne, taneczne i recytatorskie, ze wzruszeniem przyjmowały od Pani Dyrektorki gratulacje i życzenia, a Rodzice ukradkiem ocierali łzy szczęścia i dumy.

Życzymy Wam wszystkiego najlepszego i jak najwięcej sukcesów i radości przez cały rok!!!

Powitanie jesieni

Jeszcze niedawno upał nie do wytrzymania. Słońce na niebie od rana do późnego wieczora. Każda żywa istota poszukiwała zbawionego cienia. Jednakże takie dni już za nami, przyroda rządzi się swoimi prawami. Tego roku, niemal niedostrzeżenie, nadchodzi jesień. A wraz z nią wiele zmian w otoczeniu. Podstawa Programowa Wychowania Przedszkolnego zawiera treści dotyczące rozumienia istoty zjawisk atmosferycznych oraz zmian zachodzących w życiu roślin i zwierząt w kolejnych porach roku. W tym zakresie, nadejście jesieni jest doskonałą okazją do przybliżenia dzieciom tych zagadnień. Ileż ciekawych rzeczy

można zaobserwować na działkach, w ogródkach, w lesie, czy też po drodze do przedszkola. Jesień jest przecież bardzo barwna i obfita.

Pierwszy dzień jesieni dzieci przywitały z rozmachem. Pojawiły się ciekawe prezentacje, plansze multimedialne, wspólne zabawy, prace plastyczne i oczywiście pobyt na powietrzu. To dopiero początek, gdyż przed nami jeszcze wiele jesiennych dni i mnóstwo okazji do zgłębiania subtelności natury.

Ogólnopolski Dzień Przedszkolaka

Dzień 20 września został ustanowiony przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Ogólnopolskim Dniem Przedszkolaka. Z tej okazji wszystkie pociechy z przedszkola w Czerwieńsku spędziły piątkowe

przedpołudnie przy muzyce i wspólnych piasach. Następnie starsze dzieci zaopatrzone w grzechotki, kołatki i inne rekwyzyty odwiedziły panią Sekretarz śpiewając piosenki i recytując wiersze. W prezencie dostały słodki poczęstunek w postaci cukierków. Po krótkiej wizycie w Urzędzie Miasta i Gminy przedszkolaki spotkały się z pracownikami Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Oświaty, gdzie i tym razem zostały miło i serdecznie przyjęte.

Dzień był dla wszystkich dzieci pełen wrażeń i - choć każdy dzień w przedszkolu jest niepowtarzalny - ten na pewno na długo zapisze się w ich pamięci. Wszystkim Przedszkolakom i ich Rodzicom życzymy radości, uśmiechu i jak najwięcej wesołych chwil!



Proszę Państwa – oto ŻUBR!

Właśnie prosto z Warszawy otrzymałem przepiękny album pod takim oto wyżej podanym tytułem. O żubrach w Sycowicach (i nie tylko) pisałem wielokrotnie, ale teraz jest to sytuacja szczególna, bowiem album jest międzynarodowym dziełem miłośników tego pomnikowego dla Polski zwierza. W polskiej i angielskiej wersji językowej na jego kartach przejawiają się zdjęcia wykonane przez plejadę znamiennych naukowców, fotografików i miłośników żubrów.

Wśród przepięknych zdjęć tego prawdziwego króla puszczy jest jedno zdjęcie z Sycowic, a podpisano go tak: autor: **Cezary Woch** – „Idziemy gęsiego”, Sycowice. „Grupa żubrów linii pszczyńskiej o imionach zaczynających się na litery PL przewieziona została z Puszczy w maju 2012 roku do zagrody wybudowanej w ramach projektu „Ochrona ex situ żubra *Bison bonasus* w Polsce”. Zagroda jest bardzo duża, a teren urozmaicony. Dla żubrów przygotowano łąki”.

Album trafi do odbiorców w Polsce i w Europie, a ja mam honor i zaszczyt, że wśród tak znamienitych postaci goszczę na jego kartach. To zaszczyt również dla Sycowic, że wpłatają się w łańcuszek systemu restytucji żubrów w Polsce. Warto w tym miejscu przytoczyć przesłanie profesjonalistów które stanowią niejako słowo wstępne do albumu.

Paweł Kojs,
Dyrektor Śląskiego
Ogrodu Botanicznego.

„*Mam ogromną przyjemność zaprosić Państwa do obejrzenia wybranych fotografii dokumentujących rzecz tyleż wyjątkową, co wielką. Prawdziwą historię uratowania zagrożonego wyginięciem gatunku – żubra. Dzięki tym fotografiom będą mieli Państwo możliwość przeniesienia się w miejsca, gdzie to dzieło się rozpoczęło, ale również zobaczyć, jak dzisiaj rozkwita w całej niemal Europie. Na wielu zdjęciach zobaczą Państwo głównego bohatera – żubra, ale również bohaterów drugiego planu – ludzi, którzy poświęcili się bez reszty temu zadaniu...*”.

Zarząd oraz członkowie Stowarzyszenia Miłośników Żubrów. „Żubr zamieszkiwał w lasach Europy od wie-

ków. Po ustąpieniu ostatniego zlodowacenia, które miało miejsce przed około dwudziestoma tysiącami lat, powstały rozległe puszcze pokrywające większość kontynentu europejskiego, które były wówczas bezpieczną ostoją żubrów. Te majestatyczne zwierzęta stanowiły ważną zdobycz dla ówczesnych plemion łowieckich. W czasach średniowiecza stały się symbolem królewskich łowów. Tylko koronowane głowy miały przywilej polowania na tego olbrzyma. Od



tego czasu datowane są początki opieki nad żubrem, choć nie zawsze były to działania przemyślane.

Matecznikiem żubrów stała się Puszcza Białowieska. W okresie rozbiorów Puszcza była pod panowaniem carów rosyjskich. Jednostronna gospodarka hodowlana prowadzona w tym czasie w „carskim zwierzyńcu” nie była optymalna dla rozwoju bytujących tam stad żubrów. Od początków I wojny światowej nasiliło się też tu kłusownictwo. Ostatni żubr żyjący w białowieskich ostępach zginął z rąk kłusownika w 1919 roku.

Nie mogli się z tym faktem pogodzić przyrodniczy. Wkrótce dojrzała myśl o restytucji żubra. Ratunkiem dla

odtworzenia wolno żyjących populacji tych zwierząt miały być okazy przetrzymywane w hodowlach prywatnych i ogrodach zoologicznych. Niebagatelną rolę odegrały żubry pszczyńskie z hodowli Hochbergów. Miejszem dla przywrócenia króla puszczy stała się Puszcza Białowieska, gdzie po wielu latach jego nieobecności pierwsze żubry wyszły na wolność w 1952 roku. Od tego czasu wędrujące żubry spotkać można także w lasach Puszczy Boreckiej, Knyszyńskiej, w lasach w zachodniopomorskim oraz w Bieszczadach. Poza tym żubry utrzymywane są w ośrodkach hodowli, zagrodach pokazowych i w ogrodach zoologicznych.

W pracach restytucyjnych brało udział wielu bardzo zaangażowanych ludzi o różnych specjalnościach: biolodzy, ekolodzy, leśnicy, lekarze weterynarii, przyrodniczy i zootechnicy. Była to cała rzesza miłośników żubrów działających w naszym kraju oraz w wielu europejskich ośrodkach. Oddali tej pracy wszystkie siły i wiedzę. Roztaczając merytoryczną opiekę nad puszcza imperatorem, darzą go wielkim szacunkiem, ale są także wrażliwi na piękno tych zwierząt. Prezentowany album przedstawia żubry

z różnych miejsc w Europie, zarówno z terenów Polski, jak i hodowli zagranicznych.

Mamy nadzieję, że uchwycone w kadry aparatu fotograficznego „kilka faktów z życia żubra” pozwoli Państwu zachwycić się tym symbolicznym i pomnikowym zwierzęciem, jakim dla Polski jest żubr”.

Cóż można dodać do tak pięknie wypowiedzianych słów? Chyba przekazać pozdrowienia od dwóch małych żubrzątek urodzonych w tym roku w Sycowicach... Niech będą one nadzieją na pełną restytucję żubrów, bo cały czas goszczą jeszcze w Czerwonej Księdze zagrożonych wyginięciem gatunków...

Cezary Woch

Sport szkolny

Szkoła Podstawowa w Czerwińsku była organizatorem kolejnej już edycji „Rodzinnego Turnieju Piłki Siatkowej”.

Impreza odbyła się 3 października na boisku przy naszej szkole. Uczestnikami byli uczniowie klas VI-tych, ich rodzeństwo oraz rodzice. Rozgrywki były bardzo wyrównane i emocjonujące. Zarówno dzieci jak i rodzice wykazali się dużymi umiejętnościami siatkarskimi. Każda drużyna chciała zwyciężyć, ale nie wygrana była tu najważniejsza. Najistotniejsze, a oto najbardziej chodziło organizatorom, to wspólne spędzenie wolnego czasu na dobrej zabawie. Impreza zakończyła się wspólnym ogniskiem przygotowanym przez rodziców.

Dziękujemy wszystkim, dorosłym i uczniom, za udział w rozgrywkach a wychowawcom szóstych klas za pomoc w organizacji turnieju.

B. Oleszek, D. Siemaszko



Wieści z hali

Rozstrzygnięto już XV Turniej Piłki Nożnej o Puchar im. Romana Winnickiego. 18 września na Stadionie Miejskim w Czerwieńsku rywalizowała młodzież z rocznika 2000 i młodszy z terenu naszej gminy. Turniej otworzył dyrektor Gimnazjum **Przemysław Góralczyk**.

Zwyciężyła drużyna Odry Nietków przed Gimnazjum Czerwieńsk i Startem Płoty. Najlepszym strzelcem okazał się **Mateusz Badecki** (Gimnazjum), a za najlepszego bramkarza uznano **Piotra Stasińskiego** (Start).

Organizatorzy – Rada Sportu, Hala Sportowa „Lubuszancka” oraz Gimnazjum serdecznie dziękują wszystkim zawodnikom za udział w rozgrywkach a sponsorom za wsparcie imprezy. Podziękowania kierują do państwa **Iwony i Roberta Matuszaków** („Chata Polska” – słodycze dla wszystkich zawodników), Rady Sportu – puchar i nagrody i Hali Sportowej – napoje i nagrody dla najlepszego strzelca i najlepszego bramkarza.

A niedziela, 20 września, to rowerowe zmagania „Wilcza MTB”, organizowane przez naszą Halę Sportową „Lubuszancka” i LTKKW Zielona Góra. Rywalizowano na trudnej, z podjazdami, leśnej trasie na dystansie 16 (dwie) lub 32 km (cztery pętle). O stopniu trudności trasy może coś powiedzieć czas zwycięzcy – 1:17:54. Wśród kilkudziesięciu zawodników walczyli też nasi: **Marcin Dziub** (Płoty, II miejsce w kategorii wiekowej), **Paweł Kosowicz** i **Konrad Przybylski** (obaj Czerwieńsk).

A co słychać u amatorów biegania? 13 września, w XXXIII PKO Wrocław Maraton, w stawce około 5 tys. biegaczy, **Michał Kowalski** uzyskał czas 4:11:13. Z kolei 19 września, w Świebodzińskiej Dziesiątce, wśród blisko 300 zawodników, pobiegli **Agnieszka Woch** i **Bolesław Brzeziński**. I jeszcze 27 września, w XXXVII PZU Maratonie Warszawskim **Piotr Pardej** (Płoty) w stawce ponad 13 tys. zawodników „wybiegał” czas 4:42:47.

A jakie najbliższe emocje będzie można przeżyć w okolicach naszej hali? Otóż będą to KM Sport Cross Duathlon (17 października) i Ronin Race (24 X). Można jeszcze się zapisywać na te zawody a kibice są proszeni o przybycie i o doping!

D. Grześkowiak



